

Białystok, dnia 17 listopada 2018 r.

dr hab. Jerzy Bieluk, prof. UwB

Uniwersytet w Białymstoku

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr Mikołaja Budzikowskiego pt. „*Ograniczenia uprawnień właściciela nieruchomości rolnej w prawie administracyjnym*”

(Warszawa 2018, 230 s. maszynopisu)

przygotowanej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

I. Uwagi wstępne

Pismem z dnia 9 października 2018 r. zostałem poinformowany o powołaniu mnie przez Radę Naukową Instytutu Nauk Prawno-Administracyjnych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego na recenzenta w przewodzie doktorskim mgr Mikołaja Budzikowskiego. Zgodnie z kryteriami określonymi w art. 16 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1789 z późn. zm.) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 1669) ocenie podlega, czy rozprawa doktorska mgr Mikołaja Budzikowskiego spełnia wymogi przewidziane w art. 13 ust. 1 tejże ustawy, tj. czy stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Ocenie podlega w przypadku Pana mgr Mikołaja Budzikowskiego jego dzieło w postaci pracy doktorskiej pod tytułem *Ograniczenia uprawnień właściciela nieruchomości rolnej w prawie administracyjnym*.

Rozprawę doktorską należy ocenić z punktu widzenia formalno-redakcyjnego, metodologicznego oraz merytorycznego. Wśród powyższych kryteriów najważniejsze znaczenie ma ocena warstwy merytorycznej.

II. Wybór problemu naukowego

Temat recenzowanej rozprawy to *Ograniczenia uprawnień właściciela nieruchomości rolnej w prawie administracyjnym*. Wybór problemu naukowego ocenić należy w pełni pozytywnie. Rozprawa dotyczy bardzo interesującego zagadnienia, będącego niejako na styku prawa rolnego i prawa cywilnego. Szczególna aktualność problematyki wynika z nowych regulacji prawnych obowiązujących od 2016 roku, dotyczących ograniczeń w obrocie nieruchomościami rolnymi, wynikających ze znowelizowanej ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.

Hipoteza badawcza postawiona przez autora brzmi następująco: czy państwo, działając w sferze *imperium*, nie wkracza zbyt często, głęboko i łatwo w sferę praw własności właściciela nieruchomości rolnej wyłącznie w celu wyręczenia się nim w zadaniach, które winny spoczywać tylko na administracji.

Praca dotyczy więc analizy stopnia ingerencji w sferę ograniczenia uprawnień właściciela nieruchomości rolnej, jak słusznie zauważono w pracy, uzależnionej od naprzemiennej liberalizacji lub intensyfikacji działań państwa w sferze obrotu ziemią.

Analizując zagadnienia poruszane w pracy przez Pana mgr Mikołaja Budzikowskiego stwierdzić należy, iż zakres problemów w niej zawartych jest bardzo szeroki. Pewne trudności budzić może omawianie instytucji z tak różnych dziedzin prawa – prawo cywilne, administracyjne, konstytucyjne. Nie jest łatwo znaleźć dla takich rozważań wspólny mianownik. Uznać należy, iż Autorowi to się udało.

III. Konstrukcja pracy

Recenzowana rozprawa doktorska ma formę maszynopisu książki i liczy 230 stron, rozpoczyna ją **Spis treści** odzwierciedlający konstrukcję pracy. Następnie Autor we **Wstępie** przedstawia analizowany problem badawczy oraz cel i hipotezy pracy, a także jej strukturę. Rozważania zamyka **Zakończenie** oraz **Bibliografia**, zawierająca wykaz literatury oraz orzeczeń. Praca ma siedem rozdziałów. Tak rozbudowany układ pracy jest usprawiedliwiony potrzebami analizy i uznać należy za właściwy. Jednak z pewnością pewne uproszczenie układu i rezygnacja z przedstawienia niektórych zagadnień dobrze wpłynęłoby na klarowność pracy i jej jednolitość tematyczną.

Poszczególne rozdziały mają przejrzystą, jasną konstrukcję. Układ pracy oraz różnorodne metody badawcze w niej zastosowane (dogmatyczna, historyczna,

prawnoporównawcza) świadczą o dojrzałości badawczej Pana mgr Mikołaja Budzikowskiego. Obszerna bibliografia i bogaty wykaz orzecznictwa zamieszczony na końcu rozprawy świadczy o dogłębnych studiach Doktoranta i właściwym zgłębieniu tematu.

Pan mgr Mikołaj Budzikowski rozpoczyna swoje rozważania w **pierwszym rozdziale**, który poświęcony jest rozważaniom na temat prawa własności, zakresu pojęcia, jego granic, uprawnień właścicielskich oraz ich ograniczeń zarówno cywilistycznych, jak i administracyjnych.

Drugi rozdział poświęcony jest formom ingerencji administracyjnych w prawo własności nieruchomości rolnej w kontekście historycznym. Rozważania zapoczątkowane są odniesieniem do prawa rzymskiego.

W **trzecim rozdziale** Doktorant zajmuje się czasami współczesnymi, analizując funkcje administracji związane z prawem własności nieruchomości rolnej, definiując w tym zakresie specyfikę rolnictwa i własności rolniczej.

Rozdział czwarty dotyczy zasadniczego zagadnienia ze względu na temat pracy, a mianowicie własności rolniczej. Szczególny nacisk położono na poglądy prof. A. Stelmachowskiego w tym zakresie. Przedstawiono też rozważania prawnoporównawcze.

Rozdział piąty to przedstawienie środków ochrony prawa własności nieruchomości rolnej. Analiza obejmuje konstytucyjne, materialnoprawne i proceduralne mechanizmy mające za zadanie chronić własność.

Rozdział piąty – dotyczący władczej działalności państwa ograniczającej uprawnienia właściciela nieruchomości rolnej, zawiera analizę uprawnień państwa w zakresie kształtowania ustroju rolnego, ładu przestrzennego, ochrony środowiska, bezpieczeństwa państwa oraz ochrony gruntów rolnych.

Rozdział siódmy dotyczy horyzontalnych i wertykalnych działań władczych państwa w prawie własności nieruchomości rolnej. Autor zajmuje się zakresem zakazów i nakazanych zachowań dotyczących właściciela nieruchomości rolnej.

Pracę wieńczy **Zakończenie** zawierające podsumowanie rozważań oraz wnioski.

IV. Ocena metod badawczych

Uznać należy, po lekturze pracy Pana mgr Mikołaja Budzikowskiego, iż proces badawczy przeprowadzony przez niego jest w pełni prawidłowy. Autor sprawnie porusza się po obszarze prawa administracyjnego, cywilnego i rolnego, właściwie posługując się aparatem

pojęciowym z tego zakresu.

Zgodnie z założeniami metodologicznymi, podstawową metodą użytą w pracy jest metoda dogmatyczna. Jest to w pełni zrozumiałe ze względu na temat pracy, zaś zależność między tematem, a metodami jest oczywista. Analiza Autora jest logiczna, konsekwentna, wyciągane wnioski są przekonujące. W pełni pozytywnie odnieść się należy do obszernego wykorzystania przez Doktoranta dorobku judykatury.

Metoda historyczna analizy uzasadniana jest m. in. tym, iż korzeni prawa własności szukać należy w starożytności, szczególnie zaś w prawie rzymskim. Interesująco zastosowano metodę historyczną również do analizy czasów bardziej nam współczesnych, w tym, co zdecydowanie bliższe jest celowi pracy, do analizy regulacji dotyczących ograniczeń w obrocie nieruchomościami rolnymi w czasach powojennych.

Metoda prawnoporównawcza również ma w pracy zastosowanie. Wśród wybranych regulacji znalazły się Włochy, Francja, Hiszpania oraz Niemcy.

V. Wykorzystana literatura

Autor wykorzystał łącznie 210 pozycji literatury przedmiotu, w tym 205 publikacje polskie oraz 5 zagranicznych. Jest to bibliografia obszerna, choć niedostatek literatury zagranicznej w kontekście badań prawnoporównawczych budzi pewien niedosyt.

VI. Ocena formalnej strony pracy

Formalną stronę pracy należy ocenić wysoko. Doktorat wyróżnia się starannością językową, jak i praktycznie brakiem literówek. Niestety wiele doktoratów cechuje się niestarannością językową, stylistyczną, czasem nawet niewłaściwie skonstruowanymi przypisami. W tym zakresie Autorowi praktycznie nic zarzucić nie można. Oczywiście zdarzają się drobne błędy, potknięcia. Jednak zaznaczyć należy, iż praca wyróżnia się starannością korekty.

Podkreślić też należy jasny, klarowny język pracy. Autor pisze w sposób zrozumiały, jednocześnie poprawny. Pracę czyta się z przyjemnością. Uznać należy iż formalna strona pracy stanowi jej duży atut, podkreślając ciekawą stronę merytoryczną.

VII. Strona merytoryczna rozprawy

Na początku trzeba zaznaczyć, iż rozprawa mgr Mikołaja Budzikowskiego jest pracą dobrą, interesującą i skłaniającą do naukowej refleksji. Nie ulega wątpliwości, iż zagadnienia w niej przedstawione są ważne, istotne, i praktycznie, i doktrynalnie. Analiza dokonana jest wyczerpująco, jednak może czasem zbyt syntetycznie.

Praca dotyczy prawa rolnego i prawa administracyjnego. Jednak jej nieodłączną częścią są konstrukcje cywilistyczne. Punkt wyjścia jest typowo cywilistyczny, praca dotyczy podstawowej konstrukcji prawa cywilnego – prawa własności. Problem postawiony przez Doktoranta, jest problemem o zasadniczym znaczeniu, nie tylko dla prawa rolnego. Pytanie, jak daleko sięgać ma ingerencja państwa w prawo własności, jest podstawowym pytaniem związanym z rolą władzy państwowej we współczesnym świecie, z tym na jakie ograniczenia dla dobra wspólnego powinniśmy pozwalać, jakie są dopuszczalne, i gdzie jest granica interwencji państwa.

Rozdział pierwszy zawiera ogólne rozważania na temat prawa własności. Autor posługując się nową, ale co szczególnie cenne, i dawną literaturą przedmiotu (w tym poglądami prof. A. Stelmachowskiego), omawia uprawnienia właścicielskie, zaczynając do tradycyjnej rzymskiej triady (posiadanie, korzystanie, rozporządzanie), przedstawia też ograniczenia prawa własności zarówno na polu prawa cywilnego jak i administracyjnego. Niekiedy jednak poglądy autora budzą wątpliwości. Pisząc o wyzbyciu się rzeczy (s. 19) odnosi się do stanu prawnego po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2005 r. stwierdzającego niekonstytucyjność art. 179 KC, dotyczącego możliwości wyzbycia się własności rzeczy ruchomych. Stwierdza, iż po wyroku TK sytuacja przedstawia się *gorzej*. Tego rodzaju oceny winny być uzasadnione, a stwierdzić należy, iż sytuacja po prostu przedstawia się inaczej. Wylimitowano z obrotu prawnego niekonstytucyjny przepis, wprowadzając na jego miejsce art. 901¹ i 902- KC.

Autor słusznie zauważa (s. 19-20), iż art. 231 KC, szczególnie w nowym brzmieniu, po nowelizacji wprowadzonej na skutek zmiany ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, ogranicza znacznie uprawnienia współwłaścicieli w przypadku znoszenia współwłasności nieruchomości rolnych. Jednak brak jest wspomnienia o również istotnym ograniczeniu, budzącym wątpliwości i istotnym z punktu widzenia specyfiki problematyki prawnorolnej – a mianowicie art. 216 KC, pozwalającemu obniżyć splaty przy znoszeniu współwłasności nieruchomości rolnych, kierując się wskazaniem socjalnymi i gospodarczymi.

Zasadne są uwagi Autora na temat roli przepisów określających zagospodarowanie przestrzenne jako istotnego elementu regulującego sposób wykonywania prawa własności (s.

27). Zauważyć jednak należy, iż miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego na które Autor się powołuje, nadal jednak obejmują niewielki obszar Polski i przez to ich rola nie jest tak znacząca jak być powinna.

Rozdział drugi zawiera rozważania doktrynalne, ale przede wszystkim historyczne, dotyczące form, sposobów ingerencji państwa w prawo własności. Szczególny nacisk, z pełni zasadnie, położono na analizę polskich regulacji dotyczących obrotu nieruchomościami rolnymi. Można mieć pewne wątpliwości co do zasadności skrótowego przedstawiania średniowiecznej koncepcji własności, czy akapit poświęcony monarchiom absolutnym (s. 37), jednak tego rodzaju rozważania ubarwiają pracę, nadają jej szerszy kontekst.

Rozdział trzeci dotyczący funkcji administracji w kontekście własności rolniczej, przynosi interesujące rozważania na temat realizacji przez administrację celów założonych przez ustawodawcę, instrumentów w tym zakresie będących do dyspozycji organów (często ulomnych). Funkcje administracji – takie jak funkcja nadzorcza, stymulacyjna, czy wreszcie policyjna, realizowane są w ramach prawnych form działania administracji. W zakresie działalności rolniczej, są, a przynajmniej powinny być, zdeterminowane kierunkami polityki rolnej. Autor przedstawia rozważania ogólne na tle konkretnych przykładów dotyczących rozwiązań prawnorolnych (np. s. 64 metoda policyjna w zakresie środków podejmowanych w celu walki z afrykańskim pomorem świń).

Czwarty rozdział jest podstawowy dla konstrukcji pracy – dotyczy własności rolniczej. Punktem wyjścia do rozważań Doktoranta jest koncepcja własności rolniczej prof. Andrzeja Stelmachowskiego. Koncepcja ta nadal zachowuje aktualność, jest bardzo przydatnym narzędziem analizy specyfiki konstrukcji cywilnoprawnych w prawie rolnym. Zaś twórczo rozwinięta przez prof. M. Korzycką, jak wykazują rozważania Doktoranta, nadal stanowić może bardzo inspirującą ideę i niesie ze sobą bardzo aktualne treści.

Rozdział czwarty zawiera również rozważania prawnoporównawcze (s. 87-92). Doktorant zajmuje się ograniczeniami własności rolniczej we Francji, we Włoszech, w Hiszpanii i w Niemczech. Rozważania takie konstrukcyjnie powinny być wyodrębnione w osobnym rozdziale. Umieszczenie ich w części poświęconej koncepcji własności rolniczej nie jest w pełni zrozumiałe i zaburza układ pracy. Rozważania są interesujące, wskazują na mechanizmy ograniczania prawa własności stosowane w innych krajach europejskich. Autor nie skorzystał z najnowszej literatury w tym zakresie, nie sięgnął też do tekstów źródłowych, co obniża wartość rozważań prawnoporównawczych.

Rozdział piąty zawiera analizę środków ochrony prawa własności nieruchomości rolnej. Własność, jako podstawowa konstrukcja prawa cywilnego, z jednej strony jest

ograniczana poprzez różnego rodzaju mechanizmy administracyjne (ale również cywilistyczne), z drugiej strony jest wartością szczególnie chronioną przez szereg regulacji poczynając od konstytucji. Ochrona konstytucyjna ma istotne znaczenie w kontekście historii powojennego ustawodawstwa polskiego. Regulacje socjalistyczne nie wykazywały się specjalnym szacunkiem do prawa własności. Po roku 1989 zmieniło się to diametralnie, zaś wyrazem tego są zapisy Konstytucji. Art. 64 i 74 Konstytucji RP wskazują na ogólną ochronę prawa własności, jednak z punktu widzenia prawa rolnego, szczególne znaczenie ma art. 23 Konstytucji, zawierający normę istotną przy interpretacji całokształtu ustawodawstwa rolnego. Co prawda norma art. 23 Konstytucji jest normą programową, jak zaznacza Autor (s. 105) jednak wyraźne stwierdzenie, iż podstawą ustroju rolnego państwa jest gospodarstwo rodzinne, ma istotne znaczenie przy wprowadzaniu różnego rodzaju ograniczeń związanych z obrotem nieruchomościami rolnymi. Z pewnością analiza art. 23 Konstytucji jako instrumentu ochrony własności rolniczej, również w kontekście ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, wymagałaby pogłębienia.

Przy analizie cywilistycznej środków ochrony prawa własności, autor posługuje się tradycyjnym aparatem kodeksowym – roszczenia windykacyjne, roszczenia negatoryjne, posesoryjne. Interesującą częścią rozdziału jest analiza konkretnych orzeczeń w sprawach rolnych (s. 113-115).

Państwo wspiera również obrót nieruchomościami rolnymi i samą własność nieruchomości rolnych poprzez system podatkowy. Podatek rolny, jako niewielkie obciążenie rolnicze, jest nieporównywalnie niższy niż podatek od nieruchomości. W ten sposób system podatkowy wspiera właśnie własność rolniczą. Ale trudno czynić z braku takich rozważań zarzut Autorowi, zwykle elementy systemu podatkowego znajdują się poza rozważaniami cywilistycznymi.

Rozdział szósty dotyczy form i sposobów oddziaływania władztwa państwowego w sferę uprawnień właściciela nieruchomości rolnej. Problematyka szóstego rozdziału została określona pytaniem, jak objawia się działalność państwa o charakterze *imperium* w sferze ograniczania uprawnień właściciela nieruchomości rolnej. Autor przedstawia poszczególne regulacje dotyczące ingerencji władzy państwowej, zaczynając od ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego w jej kształcie obowiązującym od 2016 r. Interesująca i zasadnie krytyczna analiza przepisów ustawy prowadzi do słusznych wniosków o nieprecyzyjności, ale przede wszystkim niepotrzebności regulacji w zaproponowanym przez ustawodawcę kształcie. Należy w pełni zgodzić się z Doktorantem, iż regulacja ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego wskazuje na to, iż państwo starało się maksymalnie skomplikować obrót nieruchomościami

rolnymi (s. 149). Autor trafnie wskazał na brak precyzji rozwiązań ustawowych, na szereg niekonsekwencji w przepisach ustawy. Jest to istotna i interesująca część pracy.

Analizą objęte zostały również inne sfery ograniczenia praw właściciela nieruchomości rolnych. I tak w zakresie ladu przestrzennego, postępowania scaleniowego, prawa ochrony środowiska, prawa wodnego, ochrony gruntów rolnych, występują regulacje znacznie ograniczające prawo własności nieruchomości rolnych. Jednak zgodzić należy się z Doktorantem, iż w tym zakresie ograniczenia prawne mieszczą się niewątpliwie w interesie publicznym, zaś również praktycznie realizowana polityka państwa ma swoje uzasadnienie.

Rozdział siódmy zawiera analizę władczych uprawnień państwa patrząc od strony nakazów i zakazów związanych z własnością nieruchomości rolnej. Autor posługuje się terminologią horyzontalnej i wertykalnej interwencji *imperium* państwa, analizując z jednej strony możliwości działań nakazowych, z drugiej, ograniczenia w wykonywaniu prawa własności, przy przekroczeniu których następuje interwencja władzy państwowej. Władcze działania państwa – po pierwsze, są istotą metody administracyjnej – po drugie, działają w dwóch odmianach bezpośrednich nakazów administracji, wynikających z przepisów – oraz wyznaczają określone obowiązki, które właściciel nieruchomości musi spełnić, aby nie narazić się na władcze działania administracji.

W pełni należy zgodzić się z twierdzeniem Doktoranta, iż istotne jest, aby ustawodawca właściwie dobierał formy władcze oddziaływania na sytuację prawną właściciela nieruchomości rolnej i dopasowywał je do odpowiednich instrumentów (s. 200). Jednak w tym zakresie przydałaby się bardziej wnikliwa analiza właśnie dopasowania owych instrumentów do określonych potrzeb i wartości.

W **Zakończeniu** Doktorant dokonuje rekapitulacji rozważań zawartych w pracy, formułuje trafne oceny i tezy. Z pewnością nie ze wszystkimi twierdzeniami Autora można się zgodzić. Jednak zawsze są one uzasadnione, mieszczą się w granicach dyskursu naukowego. Jak słusznie zauważa Doktorant, poziom oddziaływania administracji w postaci obowiązku ochrony gruntów rolnych i leśnych, uzyskiwania pozwolenia na budowę, czy wypełniania norm ochrony środowiska, to konieczne cywilizacyjne normy, które nie ingerują głębiej w sferę własności. Jednak regulacja zawarta w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego zdecydowanie przekracza właściwą miarę. Wniosek końcowy, iż ograniczenia uprawnień właściciela nieruchomości rolnej mające miejsce w prawie administracyjnym przekroczyły znacznie poziom równowagi między prawami a obowiązkami tego właściciela, wyraźnie wskazując na dominację obowiązków, uznać należy za zasadny, tak jak zasadna jest

konstatacja, iż poziom ingerencji administracji publicznej w sferę uprawnień właściciela nieruchomości rolnej wykracza znacznie poza uprawnienia konstytucyjne w tym zakresie.

Brak jest jednak w zakończeniu szerszej refleksji, dotyczącej miejsca i roli prawa własności we współczesnym świecie, w tym własności rolniczej. Pracę wzmocniłyby też wnioski dotyczące systemu prawa – wnioski *de lege lata* i *de lege ferenda*, mogłyby być ciekawym elementem wzbogacającym pracę.

VIII. Podsumowanie

Konflikt między klasycznym prawem własności a potrzebą uwzględnienia interesu ogółu, jest z pewnością problemem nie do rozwiązania, szczególnie biorąc pod uwagę uwarunkowania i historię polskiego rolnictwa. Jak wiele władztwa państwowego ma być w konstrukcjach cywilistycznych, co usprawiedliwia ingerencję państwa w prawo własności, czy jesteśmy swobodni w dysponowaniu naszą własnością, czy też są wartości, z którymi musimy się liczyć. To ważne, istotne pytania, na które próbuje odpowiedzieć Doktorant. I zasadnicze pytanie – stanowiące temat pracy, czy i na ile instrumenty państwa rzeczywiście realizują cele stawiane przed systemem prawa – czy ograniczenia te nie są sztuczne i niepotrzebne.

Praca mgr Mikołaja Budzikowskiego częściowo odpowiada na te pytania. I stanowi to jej podstawową wartość. Praca mogła by być bardziej wnikliwa, przydałaby się szczegółowa analiza prawnoporównawcza. Podobne regulacje wprowadzono m. in. na Węgrzech, w Rumunii, Bułgarii. Autor porusza kwestię koncentracji gruntów rolnych na świecie. W pewnym sensie regulacja polska jest odpowiedzią na te obawy. Zabrakło w tym zakresie głębszej refleksji, pokazującej zagrożenia, na które na razie słowną odpowiedzią jest powoływana przez Doktoranta (s. 94) rezolucja Parlamentu Europejskiego z 27 kwietnia 2017 r. pod wiele mówiącym tytułem: „Aktualny stan koncentracji gruntów rolnych w UE: jak ułatwić rolnikom dostęp do gruntów.” Pracę można byłoby uzupełnić też o problematykę podatkową.

Brak jest w rozprawie szerszego kontekstu ekonomicznego i społecznego. Praca koncentruje się na zagadnieniach cywilnoprawnych i administracyjnych, natomiast ograniczenia własności to dużo szerszy kontekst, w tym społeczny, również polityczny. Koncentracja na zagadnieniach administracyjnoprawnych i cywilnoprawnych ma swoje zalety, ale jest również ograniczające.

Powyższe uwagi nie zmieniają jednak pozytywnej oceny pracy. Jest ona ważnym, potrzebnym głosem w dyskusji o zakresie ingerencji państwa w prawo własności, o kształt ustroju rolnego w Polsce.

Podkreślić należy, iż praca jest dobrze napisana, warsztat naukowy opanowany jest przez Doktoranta w sposób w pełni zadowalający. Pracę czyta się z przyjemnością. Na uznanie zasługuje też strona formalna pracy, naprawdę nieliczne literówki, kilka błędów stylistycznych, w pełni poprawna budowa przypisów – praca wyróżnia się na tle innych prac doktorskich w tym zakresie.

Być może niekiedy przydałoby się więcej odwagi w formułowaniu własnego zdania, wyraźne zaznaczenie własnego stanowiska, jaśniej formułowane sądy. Pewna nieśmiałość badawcza jest jednak na tym etapie rozwoju naukowego w pełni usprawiedliwiona.

Podsumowując rozważania należy stwierdzić, iż przy wszystkich podanych powyżej uwagach polemicznych lub krytycznych, merytoryczna strona pracy zasługuje na w pełni pozytywną ocenę. Interesujący, ważny z punktu widzenia i teorii, i praktyki temat został przedstawiony wnikliwie, wszechstronnie, z dużą znajomością tematu. Właściwe proporcje między teorią a szeregiem odniesień do rzeczywistości gospodarczej powodują, iż rozprawę czyta się z zaciekawieniem. Uznać należy, iż praca wzbogaci doktrynę prawa rolnego.

VIII. Wnioski końcowe

Dotychczasowe ustalenia i oceny pozwalają sformułować końcowy wniosek. Jest niewątpliwe, że napisana przez Pana mgr Mikołaja Budzikowskiego praca pt. *Ograniczenia uprawnień właściciela nieruchomości rolnej w prawie administracyjnym* odpowiada w pełni wymaganiom stawianym rozprawom doktorskim. **Recenzowana rozprawa doktorska spełnia kryteria określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym i tytule w zakresie sztuki w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, tj. stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje, iż Doktorant posiadał ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie nauk prawnych, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.**

Z pełnym przekonaniem mogę stwierdzić, iż recenzowana praca może być podstawą nadania Panu mgr Mikołajowi Budzikowskiemu stopnia naukowego doktora nauk prawnych.

